

Turcja - możliwe, że już po strachu (przynajmniej na razie)

Komentarz 14.06.2013 r.

Marek Buczak

Po nerwowych dwóch tygodniach sytuacja w Turcji stabilizuje się. Wydaje się, że inwestorzy zrozumieli, że w kraju nie dojdzie do przemian, które negatywnie odbiją się na gospodarce, w związku z czym część z nich zaczęło powracać na giełdę. W swoich komentarzach podkreślałem, że istotą protestów społeczeństwa nie była kwestia wycięcia drzew w parku w Istambule. Była to iskra, która spowodowała wybuch po brutalnej akcji policji przeciwko pokojowo nastawionym protestującym, późniejszej kontroli mediów (początkowo turecka telewizja miała nieformalny zakaz informowania o wydarzeniach w dzielnicy Taksim) oraz zaczepnych wypowiedziach premiera Erdogana. Wywołało to złość społeczeństwa wobec premiera, które już wcześniej było zaniepokojone forsowanymi przez niego pomysłami wymierzonymi w świeckość państwa.

Protesty, które miały miejsce w wielu dużych miastach w Turcji były wyrazem dezaprobaty właśnie wobec osoby premiera, a nie całego rządu. Zarówno prezydent Gul, jak i wicepremierzy Arinc i Babacan od samego początku opowiadali się za dialogiem, co było odbierane pozytywnie. Sondaże popularności wskazują, że partia AKP cieszy się w dalszym ciągu dużym poparciem. Z tych sondaży wynika także, że większość społeczeństwa chce zakończenia protestów. To co ostatnio wydarzyło się w Turcji, powinno mieć pozytywny wpływ na państwo w przyszłości. Wydaje się, że obecnie będzie miała miejsce większa kontrola rządzących, którzy zrozumieli, że potrzebny jest stały dialog ze społeczeństwem. Unikałbym wysuwania daleko idących wniosków z obrazów, które były pokazywane w mediach – Turcji jako kraju walk ulicznych, pogrążonego w anarchii. Turcja była i będzie pod silnym wpływem Stanów Zjednoczonych, dla których kraj ten jest gwarantem stabilizacji w ważnym regionie Bliskiego Wschodu. Wydaje się, że zmiana tonu wypowiedzi premiera Ergodana jest właśnie zasługą amerykańskiej dyplomacji. **Nie wyobrażam sobie, żeby w Turcji mogło obecnie dojść do rewolucji pokroju tego, co działo się w krajach arabskich.**

Teraz przejdźmy do gospodarki. Ostatnie dobre dane makro zostały zignorowane przez rynek w związku z zamieszaniem politycznym. PKB w Turcji wzrosło w

pierwszym kwartale aż o 3% (konsensus zakładał około 2% wzrostu), dane o produkcji przemysłowej w kwietniu wskazują na dalsze ożywienie. W całym 2013 roku gospodarka powinna urosnąć o około 3,5-4%. Ostatnie wydarzenia nie powinny mieć istotnego negatywnego przełożenia na wzrost gospodarczy. Prognozy na 2014 rok wskazują, że PKB może urosnąć o 4,5-5%. Ma to częściowo związek z kalendarzem wyborczym – **oczekuje się, że rząd w kolejnych kwartałach uruchomi wiele inwestycji infrastrukturalnych**. Inflacja w dalszym ciągu utrzymuje się na niskim, jak na Turcję, poziomie (ok. 6,5%). Głównym zagrożeniem mógłby być skokowy wzrost cen surowców, na co na chwilę obecną się nie zanoszą. Perspektywy dla tureckiej gospodarki są więc dobre. Jeśli chodzi o rynek giełdowy – **oczekujemy, że giełda odreaguje część spadków z ostatnich tygodni**. Wydaje się, że krótkoterminowe odbicie może pozwolić na powrót indeksu BIST100 (wcześniej ISE100) w okolice 85.000 pkt. Dalszy rozwój sytuacji będzie w dużym stopniu zależał od sentymentu wobec rynków wschodzących. Uważam, że długoterminowo Turcja jest bardzo atrakcyjnym krajem do inwestowania. Krótkoterminowa perspektywa jest także pozytywna, właśnie ze względu na silne, nie do końca uzasadnione spadki. Zakładamy racjonalne zachowanie obu stron konfliktu. Jeśli to założenie nie sprawdzi się, czas i zakres zamieszek w Turcji mogą się niestety rozszerzyć, co może wpłynąć na utrzymanie się wysokiej zmienności notowań giełdowych.

Autor jest Zarządzającym Subfunduszem QUERCUS Turcja w Quercus TFI S.A.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie edukacyjno - informacyjny / promocyjny i stanowi on wyraz własnych ocen, przemyśleń i opinii autora (autorów). Niniejszy materiał nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podane informacje nie mogą być traktowane jako usługa doradztwa inwestycyjnego lub innego typu doradztwa, w tym świadczenia pomocy prawno - podatkowej. Podane informacje nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego ani publicznego proponowania w rozumieniu ustawy o ofercie publicznej.

Autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. dołożyli należytej staranności w celu zapewnienia, aby zawarte w niej informacje były rzetelne i oparte na wiarygodnych źródłach. Niemniej jednak autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. nie ponoszą odpowiedzialności za jej prawdziwość i kompletność informacji, ani za wszelkie szkody mogące powstać w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji.

Quercus TFI S.A. udostępni niniejszą publikację nieodpłatnie. Quercus TFI S.A. informuje, że z każdą inwestycją związane jest ryzyko.

- [Drukuj](#)
- [PDF](#)

[Wszystkie komentarze zarządzającego](#)